

KURIER WILEŃSKI

Rok VIII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 27 (1969)

W dniu 16 lutego pod protokółem J. M. Rektora U. S. B. Profesora D-ra ALEKSANDRA JANUSZKIEWICZA „**CZARNA KAWA**” AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU PRACY DLA PAŃSTWA „LEGJONU MŁODYCH” w sal. Oficerskiego Kasyna Garnizonowego

Pobłażliwa opinia.

Poglądy autorki, słuszne w zasadzie, ze względu na zbyt krótkie wnioski wymagające pewnych zastrzeżeń. Ze młodzieżą akademicką powinna być bał odwołanie — to nie ulega wątpliwości. Bojkotowanie jednak bał przez społeczeństwo odbiło się ujemnie na pozytywnej instytucji, której wartość i znaczenie w zasadzie uznajemy wszyscy. Opinia powinna się domagać uzdrowienia stosunków w tej organizacji i większej kontroli nad nią ze strony czynników opiekuńczych.

Żadne chyba społeczeństwo nie reaguje w tak płytki sposób jak nasze na zdarzenia ogólnej natury. I to nie tłum, w psychice swej impulsywny i zdolny dziś koronować, jutro wieszać, ale inteligencja, kierownicy narodu. Jest jakaś stała zuchwałość warcholska a brak spokojnej odwagi cywilnej. Potępia się lub uwielbia, nie dlatego że fakt tego wymaga, ale że taki jest dany interes grupy ludzi.

Przytem rzecz najdziwniejsza. Potępia się i hałas podnosi wtedy, gdy to może zaszkodzić społeczeństwu, a milczy wtedy, gdy wyraźny sąd opinii publicznej może ocalić, jeśli nie sprawę, to choć honor.

Nie szukając daleko przykładu, bierzmy to, co niestety pod ręką. Sprawa Bratniej Pomocy w Wilnie. Wykazuje ona nie tylko nieuczciwość utracjuszy, ale i zupełny zanik poczucia reagowania na takie postępkę reszty młodzieży.

Dlaczego wcześniej nie domagała się oczyszczenia atmosfery, o której nie mogła nie wiedzieć jak jest zatruta? Wilno jest zbyt małym miastem, by nie wiedzieli sąsiedzi, jak kto siedzi. Niepodobna przypuszczać, by utracjuszostwo i szatanie pieniędzy pewnej grupy młodzieży nie zwróciło uwagi reszty, choćby się ta grupa chowała za bogatą parawaną partyjną i czerpane stamtąd fundusze, oraz protekcję finansową możnych opiekunów. Wszakże... milczano... a zapewne dlatego, że inkryminowane trawienie bratniackich pieniędzy odbywało się w tak licznej kompanii, że żal było wciągnięciem w tę niezdrową atmosferę, rozstawać się z tak miłym sposobem spędzania czasu...

Wierzmy, że to była tylko mała, najmniejsza grupa... Ale trudno... oidium pada na cały stan akademicki. To jest wstyd panowie i panie! Wstyd ciężki, gruby, hańba... niema się czego wesołej i z balowym uśmiechem ręki wyciągać do społeczeństwa, by za pomocą balów, pomagało wam, do czego? Do takiego oto postępowania?

Najelementarniejsze poczucie taktu, jakkolwiek wstyd w oczach jak to mówią, zalecałby młodzieży powstrzymać się od wydawania tego roku balów, na swoją korzyść. Bo po pierwsze: jakim czołem staną do... mazura mając takie sprawy w łonie swej organizacji za którą, trudno, wszyscy odpowiadają.

Proces o krwawą strzelaninę po wiecu Centrolewu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W Sądzie Okręgowym rozpocznie się proces o krwawą strzelaninę w Alejach Ujazdowskich, po wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej w dniu 14 września ub. r. Na ławie oskarżonych zasiądzie kilku działaczy P. P. S. m. in. b. postawie: Edmund Chodyński i Józef Dziągiewski. Ten ostatni jest oskarżony, jak wiadomo, również w sprawie przygotowywania zamachu na Marszałka Piłsudskiego. Do rozprawy powołano przeszło stu świadków, dlatego należy się spodziewać, że proces potrwa około dwóch tygodni.

Proces ten budzi wielką sensację, gdyż jest on ściśle związany z ostatnią przeprowadzoną rozprawą sądową w sprawie zamachu bombowego na Mar-

Dosyć się mówi w mieście o tych orgiach pijackich w korporacjach, których wysokie składki nie na cele wyższe są używane. Małpując niemieckie, burszowskie zwyczaje i prawa, wprowadzili śmieszne maskarady, konweniety i „zasady” pijaństwa, którego widzimy skutki. Czy więc mają goście balowi dawać pieniądze na studentów, po to by się dowiadywać potem że tak się pięknie groszem publicznym szafuje? A profesorowie co sobie myślą przyjmując protektorat i idąc na te bałe? Czy chcą tem dać przykład społeczeństwu zupełnego bezkrytycyzmu od nośno do tak głęboko hańbiącej sprawy, wykazującej jasno, jak zgangrenowaną jest ta młodzież, na którą łoży nie tylko państwo, ale i społeczeństwo, zagabywane co roku o składki? Czy po to się urządzają bałe, kawy, Tygodnie Akademickie, żeby dochody z nich były obracane na wycieczki autami pp. z Zarządu Bratniej Pomocy, na pijackie konweniety 1001 korporacji, niemieckiego mialpiarstwa?

Powie ktoś że nie wolno rzucać takiego oskarżenia na wiatr, nie wiedząc na co są obracane pieniądze pochodzące z balów i kaw dla różnych wydziałów. A właśnie w tem rzecz, że nikt nie wie jak się temi funduszami operuje. Kto czytał kiedy rachunki z tych imprez? Ja nie, i pytałam teraz cały szereg osób różnych zawodów i wieku, nikt nie pamięta ujawnienia takich rachunków. A wszyscy teraz czytaliśmy o nadużyciach, o łatach przez sympatyków partyjnych dziurach w kasie, o tem też, że Kurator Bratniej Pomocy, tych właśnie ludzi, (za jakie znów za usługi, chyba nie naukowe?) przeforsował na kierowników instytucji, która skandalicznie od nich ucierpiała. Głęboki wstyd i ból ogarnia na widok takiej śpiączki sumień ludzkich. Ale społeczeństwo nasze jest tak wyprane z wrażliwości etycznej, że będzie się o tem gadało wszędzie z oburzeniem, a jakże, jest się przeciw porządnym czło wiekiem, ale żadnego realnego zareagowania, choćby przez bojkot balów studentekich przynajmniej do czasu ujawnienia śledztwa się nie robi.

Nie mówiąc już o tem, że zwyczaj coraz się rozszerzający, by każdy wydział urządził swój bal, prowadzi do zwiększania kosztów i rozdrabniania do chodów, a przytem wytwarza niezdrową rywalizację między wydziałami.

Dziwne to, że ani Senat akademicki ani żaden z profesorów nie poradził młodzieży, by się wstrzymała od zabaw na swój dochód, w czasie tak skandalicznej i ogólnoakademickiej sprawy.

Tańcz, tańcz cała szopko... ze sznurem nad głową...

Hel. Romer.

Kemal-Pasza,



który tak gorliwie europeizuje Turcję, chętnie staje przed obiektywem. Widzimy tu dyktatora tureckiego w towarzysztwie swej przybranej córki.

Poprawki Senatu do sejmowego projektu.

WARSZAWA, 3. II. (Pat). Senacka komisja prawnicza przystąpiła na wtorkowym posiedzeniu do obrad nad projektem ustawy o uchyleniu przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą i religią obywateli Rzeczypospolitej. Komisja po krótkiej dyskusji przyjęła wniosek sen. Abramowicza z B. B., w myśl którego Senat zapowie zmiany do projektu ustawy, uchwalonego przez Sejm.

Szwajcarscy finansieci w Warszawie.

WARSZAWA, 3. II. (Pat). W niedzielę wieczorem przybyła do Warszawy grupa wybitnych przedstawicieli szwajcarskiego świata finansowego i przemysłu budowlanego celem zainicjowania się z możliwościami inwestycyjnymi na terenie Polski. Po odbyciu konferencji w Ministerstwie Robót Publicznych przemysłowcy szwajcarscy udadzą się do Gdyni, a następnie do Poznania, Katowic, Łodzi i Krynicy, aby zapoznać się z możliwościami inwestycyjnymi i współpracą techniczną w dziedzinie budownictwa szos i kolei, mostów, kanalizacji oraz wielkich osiedli mieszkaniowych w tych miastach.

Angielsko-francuskie nieporozumienie finansowe.

LONDYN, 3. II. (Pat). Wczoraj wie czorem, równocześnie w Paryżu i Londynie, podane zostały do prasy noty rządów angielskiego i francuskiego, wymienione w sprawie sytuacji angielskich posiadaczy obligacji francuskich pożyczek wojennych, emitowanych w Wielkiej Brytanji. Nota angielska podkreśla straty, poniesione przez nich wskutek deprecjacji franka i proponuje, ażeby sprawa załatwienia kompensacyjnego została rozstrzygnięta w drodze arbitrażu. Na powyższą notę angielską rząd francuski odpowiedział, że nie może przychylić się do propozycji angielskich i że żaden względ słuszności i prawa nie usprawiedliwiałby podobnego kroku.

Demonstracyjne wnioski hitlerowców.

BERLIN, 2. II. (Pat). Dzisiaj przed południem zebrała się na posiedzenie komisja spraw zagranicznych Reichstagu. Obradom, które mają charakter poufny, przewodniczył poseł hitlerowski Frick. Obszerne sprawozdanie o wynikach ostatniej sesji Rady Ligi przedłożył minister spraw zagranicznych Curtius. W dyskusji przemawiali m. in. poseł Ulitzka (Centrum) i Breitscheld (socjalista). Przedstawiciele stronnictwa prawicowych ograniczali się do żądania pewnych wyjaśnień, zastrzegając sobie wystąpienie z zasadniczymi postulatami w sprawie polityki zagranicznej na plenum Reichstagu. Hitlerowcy zgłosili wniosek, wzywający rząd Rzeszy, ażeby niezwłocznie podjął przygotowania do wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów.

BERLIN, (Pat). Frakcja hitlerowska zgłosiła w parlamencie Rzeszy wniosek, wzywający prezydenta Hindenburga do niezwłocznego rozwiązania Reichstagu.

Odroczenie procesu o zamach na Marsz. Piłsudskiego.

Wskutek zamachu na głównego świadka w procesie Purzyckiego prokurator i obrońcy złożyli wniosek o odroczenie rozprawy. Sąd

przychylił się do wniosku i rozprawa została odroczone na 14 dni tj. na najdłuższy, przewidziany przez kodeks karny termin.

Exposé min. Zaleskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dzisiaj na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu min. Zaleski wygłosił obszernie exposé na temat przebiegu ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. Jak się dowiadujemy, p. minister poruszył nadto sprawy „Panaeurop”, rozbrojenia, oraz ostatnio przedłu-

nego traktatu przyjaźni i przymierza między Polską i Rumunją. Exposé to budzi tem większe zainteresowanie, że min. Zaleski omówił również rezolucje Rady Ligi Narodów, dotyczące skarg niemieckich na rzekomy terror w czasie wyborów na polskim G. Śląsku.

Zdymisjonowanie urzędu śledczego w Łucku.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu przy rozpatrywaniu kredytu dodatkowego na rok 1930-31, na fundusz min. spraw wewnętrznych w wysokości 3 milj. zł. który poprzedni Sejm skreślił, wywiązała się dyskusja, w następstwie której złożył bardzo doniosłe oświadczenie p. min. Składkowski. Sen. Kopicński (z klubu P. P. S.) interpelował p. ministra w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym w Łucku w stosunku do aresztowanych przez ten urząd komunistów. Sen. Kopicński przytoczył szereg faktów które miały miejsce w czasie badania przez ten

urząd aresztowanych komunistów. W odpowiedzi p. min. Składkowski oświadczył, że specjalna komisja ministerjalna wyjechała do trzech miast: Łodzi, Torunia i Łucka. W Łodzi i Toruniu komisja żadnych nadużyć władz policyjnych nie wykryła, natomiast w Łucku chociaż również komisja nie mogła dokładnie zbadać nadużyć „jednak nabrałem przekonania — mówił p. minister — że większość zarzutów w tym wypadku jest słuszna i cały urząd śledczy w Łucku rozpędzili”.

Konfiskata pism za podanie szczegółów śledztwa.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym z polecenia Sądu Okręgowego w Warszawie skonfiskowane zostały wszystkie dzienniki popołudniowe za podanie wiadomości dotyczących śledztwa w sprawie ta-

jemniczego postrzelenia Purzyckiego. Decyzja ta podyktowana została względami na konieczność utrzymania w tajemnicy dla dobra sprawy przebiegu śledztwa.

Przesilenie gabinetowe w Estonji. Gabinet Strandmana podał się do dymisji.

TALLIN, 3. II. (Pat). Partja kolonistów, która prowadziła walkę z partją włościąską w sprawie ob sadzenia teki ministra rolnictwa, nie

poszła na żadne kompromisy i doprowadziła do dymisji całego rządu, na czele którego stał w ciągu półtora roku p. Strandman.

Trzęsienie ziemi w Bawarji.

BERLIN 3. II. Pat. — W miejscowości Hof w Północnej Bawarji odczuto w poniedziałek wieczorem silne wstrząśnienia ziemi. Wstrząs przechodził w kierunku na Gumpersreuth, gdzie trzęsieniu towarzyszył silny huk. Wiele budynków mieszkalnych zostało uszkodzonych. Według doniesień z As dały się tam również odczuć w tym samym czasie wstrząsy podziemne, które uszkodziły wiele budynków.

Straszne skutki trzęsienia ziemi w Albanji i Nowej Zelandji.

BIAŁOGÓRÓD, 3. II. (Pat). Prasa jugosłowiańska przepelniona jest opisami skutków trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło w ostatnich dniach Albanji. Najbardziej uierpialo miasto Korcza, gdzie zburzonych zostało zgórą 500 domów, a 400 osób poniosło śmierć. Połączenie telefoniczne i telegraficzne zostało przerwane. Trzęsienie ziemi trwało z przerwą około 20 min.

WELLINGTON, Nowa Zelandja. 3. II. (Pat). W rejonie Hawkes Bay miało miejsce trzęsienie ziemi. Miasto Napier doznało poważnych uszkodzeń. Liczba ofiar ludzkich bardzo znaczna. Tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. W wielu miejscach wybuchnęły pożary, przy czem ogień objął przeważnie rezerwuary z naftą. Napier robi wrażenie miasta, które uległo zbombardowaniu. Wedle słów naczelnego świadka, wszystkie znaczniejsze gmachy runęły w gruzy.

WELLINGTON, 3. II. (Pat). W czasie katastrofy w Hastings runął w gruzy szpital, przyczem 21 osób poniosło śmierć. Pożar szerzy się w dalszym ciągu. Połowa miasta padła już ofiarą ognia. Utworzył się specjalny komitet rozdzielający żywność wśród bezdomnych Mięjsowości Wairea, Waipawa i Waikukurau dotknięta katastrofa bardzo silna. Do okolic, dotkniętych katastrofą, wyjechali ministrowie zdrowia publicznego i rolnictwa oraz ekipa ratownicza, złożona z 16 doktorów i 12 pielęgniarek Pewlen radjoamator w Rochester w stanie New York przyjął doniesienie z Napier, według którego liczba ofiar wynosi 1000 osób.

RZYM, 3. II. (Pa). „Popolo di Roma” donosi, że odczuto szereg wstrząśnień podziemnych w Toscanji i Ligurji, głównie zaś w miejscowościach Garfagnana i Sivizzano.

Krwawe wybory.

BOGOTA 3. II. Pat. — W ciągu ubiegłej niedzieli z okazji przeprowadzonych wyborów do kongresu 21 osób zostało zabitych i 21 ranionych podczas rozmaitych starć, ja-

kie miały miejsce w Cuetilla i Arboledas departamentu Santander i Coper departamentu Boyaca. W ciągu całej kampanji wyborczej zabitych zostało 50 osób.

Nieszczęśliwy wypadek.

STRYJ 3. II. Pat. — Onegdaj wydarzył się obok Stryla nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padło 3 młodych ludzi. Zjeżdżali oni saneczkami z Góry Lisowieckiej między Stryjem a Bolechowem. Z powodu nieostrożności uderzyli tak silnie w ślup przydrożny, że 18-letni Piotrowski wskutek krwotoku wewnętrznego zmarł wkrótce w szpitalu w Stryju, dwaj zaś pozostali odnieśli bardzo poważne obrażenia cieleśne.

Najpiękniejsza girl chińska.



Jest nią niejaka Wu-Si-Hung, występująca obecnie w roli egzotycznej tancerki w operze „Carmen” w Szanghaju.

Nieporozumienie na tle wywiadu prasowego u min. Zanuisa.

Po ostatnim wywiadzie, udzielonym prasie przez min. Zanuisa, wynikło nieporozumienie. „Liet. Aid.” w jednym z ostatnich numerów poświęca tej sprawie nawet artykuł wstępny, gdzie m. in. znajdujemy nast. uwagi: Prasa jest czynnikiem niezbędnym do życia nowoczesnego państwa, gdyż stanowi ona łącznik między rządem, a społeczeństwem, który o zamiarach rządu informuje. To też niezmiernie ważnym jest, by informacje, udzielane prasie, podawane były przez nią ogólnie w formie obiektywnej i ściśle zgodnej z otrzymanymi wiadomościami. W przeciwnym razie powstają fałszywe informacje, nie raz bardzo szkodliwe. Ze niektóre nasze pisma stale uprawniają fałszywe, jest faktem niezaprzeczalnym; czy się to dzieje mimowolnie, czy rozmyślnie orzec trudno, lecz postać rzeczy ta kwestja nie zmienia. Ostatni wywiad prasowy z Ministrem Spr. Zagr. podany został przez każdy niemal dziennik inacezej. Przyczyna powstających w ten sposób fałszywych jest wysłanie przez redakcje na wywiad niedoświadczonych początkujących dziennikarzy, nieobeznanych z zagadnieniami politycznymi.

Oprócz artykułu wstępnego w notatce, zamieszczonej w tym samym numerze, urzędowa pisać między in.:

Dowiadujemy się o istniejącym zamiarze dopuszczania na wywiady prasowe jedynie naczelników redakcji pism lub dziennikarzy znanych z poważnego traktowania zagadnień, którzy nie wykazują złej woli w przekraczaniu wiadomości, otrzymanych od przedstawiciela rządu.

Na powyższe uwagi urzędówki odezwały się inne pisma. „Rytas”, dając wyraz swemu oburzeniu niekoleżeńskiem wystąpieniem „L. Aidasa”, zaznacza, iż z faktu ukazania się tych nieuzasadnionych zamętów urzędówki przedstawiciele prasy zamierzają wyciągnąć poważne wnioski.

Uwaga Panowie! Kupcie i przeczytajcie się, to najwspanialszy KOŁNIERZYK to z czerwonej nitki, która zapobiega niszczeniu krawatów.

Gezet

WŁOTY I DEWIZY:

Dolary	5,90 1/2 - 5,9 3/4	8,88 1/2
Kopekaba	2 1/2 - 2,30 - 2,35	238,00
Londyn	4 3/3 1/2 - 4,4 1/2	43,25
Nowy York	4 1/2 - 4,35	4,495
Nowy York kable	8,924 - 8,944	8,94
Pariz	34,97 1/2 - 35,00	34,97 1/2
Szwajcaria	12,35 - 12,78	12,42
Wiedeń	12,4 - 12,78	12,41
Włochy	46,2 - 46,81	46,60
Berlin w qbr. przy.		312,14

PAPIERY PROCENTOWE

3% budowlana	50,00
Pożyczka inwest.	14,75
5% Premjowa dolarowa	4,00
6% dolarowa	18,01
4% L. Z. B. G. K. B. R., obl. B. G. B.	83,25
10% obl. B. G. K.	93,00
1/2% zł. misja	5,00 - 52,0
5% warszawskie	57,75
6% warszawskie	72,00 - 1,50 - 71,75
10% Siedlec	74,25

AKCJE

Bank Handlowy	116,00
Bank Polski	152,00
Bank Zachodni	71,00
Sole Potasowe	90,00
Lilpop	201,0
Modrzewie	8,0
Starochowiec	11,0

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!!

